CBOS
Centrum Badania Opinii Społecznej

KOMUNIKAT Z **BADAŃ**

ISSN 2353-5822

Nr 94/2019

Decyzje w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przyczyny absencji wyborczej

Lipiec 2019

Przedruk i rozpowszechnianie tej publikacji w całości dozwolone wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie fragmentów oraz danych empirycznych wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 23 stycznia 2019 roku

Certyfikat PKJPA
Wyróżniająca Jakość Badań

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
http://www.cbos.pl
(48 22) 629 35 69

SPIS TREŚCI

Oceny znaczenia wyborów do PE 1

Deklarowany udział w wyborach do PE 4

Decyzje wyborcze 7

Recepcja wyników wyborów 11

Przyczyny absencji wyborczej 13

W maju Polacy po raz czwarty wybierali – w wyborach bezpośrednich – swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Tegoroczne wybory europarlamentarzystów zgromadziły przy urnach znacznie większą rzeszę głosujących niż poprzednie głosowania. W maju br. do urn udało się 45,68% ogółu uprawnionych do głosowania, a więc prawie dwukrotnie więcej niż pięć i dziesięć lat temu (frekwencja w 2014 i 2009 roku wyniosła odpowiednio: 23,83% i 24,53%) i ponad dwa razy więcej niż głosowało w pierwszych w naszej historii wyborach do PE w 2004 roku (frekwencja wyniosła wówczas zaledwie 20,9%).

Co sprawiło, że Polacy w tym roku tak licznie uczestniczyli w wyborach do PE? Pod jakimi względami tegoroczne wybory różniły się od poprzednich? Odpowiedziom na to i inne pytania związane z niedawnymi wyborami do Parlamentu Europejskiego poświęciliśmy czerwcowy sondaż[1].

OCENY ZNACZENIA WYBORÓW DO PE

Wybory do PE cieszyły się dotąd niewielkim zainteresowaniem społeczeństwa, nie przyciągały do lokali wyborczych nawet jednej czwartej uprawnionych do głosowania. Niewielkie było również w kolejnych latach znaczenie przypisywane tym wyborom przez obywateli. Patrząc z dłuższej perspektywy można stwierdzić, że do czasu ostatnich wyborów do PE, wraz z kolejnymi głosowaniami ich społeczna ranga malała. Większą wagę do wyborów eurodeputowanych respondenci przywiązywali przed przystąpieniem Polski do UE niż pięć lat później. W marcu 2004 roku za ważne uznawała je ponad połowa ankietowanych (55%). Na kilka miesięcy przed drugimi w naszej historii eurowyborami, w styczniu 2009 roku, duże znaczenie temu głosowaniu przypisywał już tylko co drugi respondent (50%). Do bardzo już niskiego poziomu deklaracje badanych spadły przed poprzednimi wyborami do PE. W styczniu 2014 roku za ważne uznawała je tylko nieco ponad jedna trzecia uprawnionych (36%), z tego tylko 13% ankietowanych traktowało to głosowanie jako bardzo ważne.

W tym roku wybory do PE przełamały ten trend i – według ocen badanych – miały nieporównanie większą wagę niż w latach ubiegłych. W kwietniu br., a więc na ponad miesiąc przed głosowaniem, wybory te za ważne uznawało dwie trzecie ankietowanych (66%), a więc aż o 22 punkty procentowe więcej niż kilka miesięcy wcześniej – w sierpniu 2018, przy czym odsetek oceniających je jako bardzo ważne (9–10 punktów na dziesięciostopniowej skali) wzrósł prawie dwukrotnie (z 24% do 42%).

---

[1] **Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia" (349) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich face-to-face wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 6–13 czerwca 2019 roku na liczącej 1073 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.**

W porównaniu z deklaracjami, jakie respondenci składali przed poprzednimi wyborami do PE w styczniu 2014 roku, zmiana ta jest jeszcze bardziej widoczna (wzrost odsetka badanych uznających wybory do PE za ważne o 31 punktów procentowych). Czerwcowe, a więc już powyborcze oceny ankietowanych nie odbiegają od tych z kwietnia – Polacy w zdecydowanej większości przypisują wyborom do PE duże znaczenie. Za ważne uznaje je ponad dwie trzecie badanych (67%), w tym ponad dwie piąte (42%) – sądzi, że są bardzo ważne. Niewielkie lub wręcz znikome znaczenie mają one w sumie dla niespełna jednej trzeciej badanych (31%).

Warto jednak podkreślić, że wzrostowi rangi, jaką Polacy w bieżącym roku zaczęli wiązać z tym głosowaniem, towarzyszył niewiele mniejszy w skali wzrost znaczenia także wszystkich innych typów wyborów. Trzeba pamiętać, że wybory posłów do PE pod względem znaczenia dla obywateli niezmiennie ustępują pola wyborom wyłaniającym władze krajowe, a więc wyborom prezydenckim, parlamentarnym i samorządowym. Dla porównania – dużą wagę do wyborów do parlamentu krajowego przywiązuje cztery piąte badanych (81%), w tym 57% uważa to głosowanie za bardzo ważne. Ponad trzy czwarte (77%) duże znaczenie przypisuje wyborom prezydenckim, jednak niezmiennie stosunkowo najbardziej liczą się dla przeciętnego obywatela wybory władz lokalnych – za ważne uznaje je dziś 82% ankietowanych, przy czym prawie trzy piąte (59%) to osoby przypisujące temu głosowaniu bardzo duże znaczenie. Społeczna ranga wyborów do PE jest dziś nie tylko znacznie wyższa niż w ubiegłych latach, ale także zmniejszył się dystans wobec innych typów wyborów.

CBOS

RYS. 1. Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory:

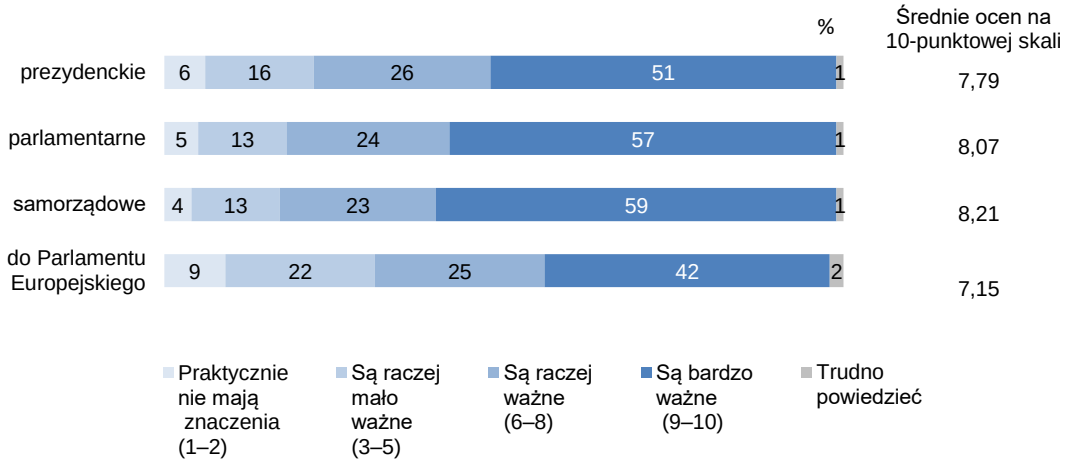

Po majowym głosowaniu oceny znaczenia wyborów do PE praktycznie się nie zmieniły. Ciekawa zmiana dokonała się natomiast w strukturze wag przypisywanych poszczególnym aktom wyborczym. Choć wciąż największą wagę mają dla Polaków wybory samorządowe (w porównaniu z kwietniem bez zmian), to na drugim miejscu znalazły się wybory parlamentarne, których ranga nieco wzrosła (wzrost średniej o 0,13 punktu), natomiast na trzecie miejsce spadły wybory prezydenckie (spadek średniej o 0,23 punktu).

TABELA 1

Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory:	IX 1998	I 2002	X 2002	X 2003	III 2004	VIII 2006	I 2009	VII 2009	IX 2010	I 2014	VI 2014	X 2014	I 2018	VIII 2018	IV 2019	VI 2019
	Średnia ocen (na skali 1–10)															
prezydenckie	7,75	7,32	7,27	7,36	6,89	7,08	6,53	6,53	6,95	5,88	6,85	6,71	7,24	7,01	8,02	7,79
parlamentarne	7,43	7,00	7,02	6,78	6,34	6,62	6,40	6,37	6,62	5,49	6,53	6,46	7,20	6,72	7,94	8,07
samorządowe	7,29	6,50	7,07	6,93	6,38	6,58	6,69	6,61	7,09	6,07	6,96	7,16	7,63	7,34	8,22	8,21
do Parlamentu Europejskiego*				6,40	6,23		5,59	5,80	5,60	4,75	5,31		6,12	5,64	7,16	7,15
	Odsetek odpowiedzi „bardzo ważne" (9–10 na skali)															
prezydenckie	52	52	47	47	37	42	31	31	39	25	36	35	40	38	56	51
parlamentarne	45	52	42	42	30	35	29	30	33	21	31	31	41	35	56	57
samorządowe	45	37	43	37	30	35	32	32	38	27	36	40	47	43	60	59
do Parlamentu Europejskiego*				30	30		20	23	22	13	20		25	24	42	42

* Pytanie o znaczenie wyborów do PE nie było zadawane za każdym razem z pytaniami o znaczenie pozostałych wyborów

Wybory do Parlamentu Europejskiego są, zdaniem ankietowanych, ważne dla Polski w wymiarze wizerunkowym. Ponad cztery piąte badanych (86%) uważa, że od tego, kto zasiada w PE, zależy postrzeganie naszego kraju na arenie międzynarodowej, przy czym ponad dwie trzecie (61%) ocenia, że ma to bardzo duże znaczenie dla wizerunku Polski. Niewiele mniejszy odsetek (79%) jest zdania, że jakość i kompetencje naszych europarlamentarzystów mają wpływ na właściwą reprezentację polskich interesów w UE, przy czym ponad połowa (55%) sądzi, że jest on bardzo duży.

CBOS

RYS. 2. Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla (...) ma to, kogo, jakich ludzi wybieramy na posłów do Parlamentu Europejskiego?

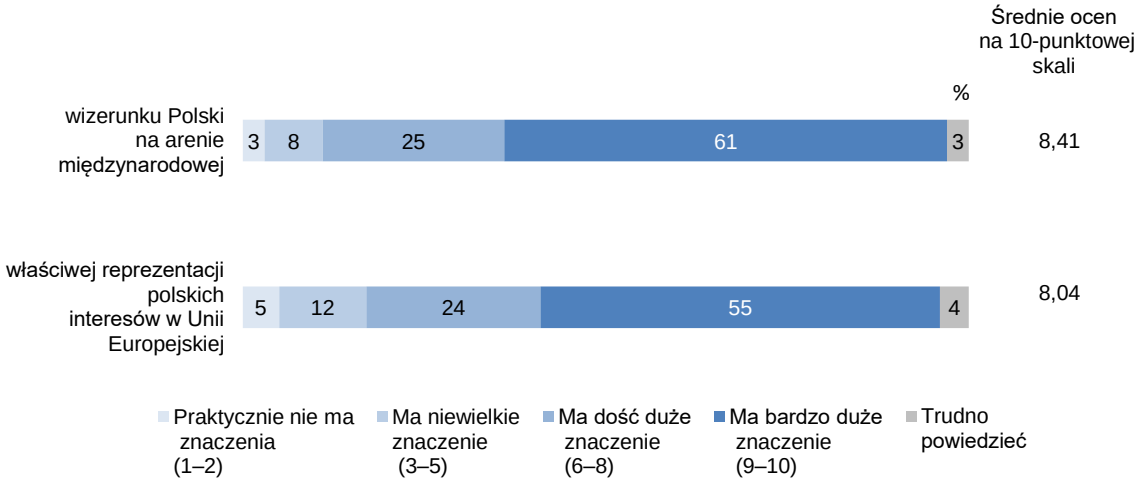

W porównaniu z pomiarem po poprzednich wyborach w 2014 roku widoczny jest wzrost znaczenia przypisywanego jakości kadry naszych europarlamentarzystów w obu badanych aspektach. O 12 punktów procentowych wzrosła liczba respondentów przypisujących duży wpływ jakości naszej reprezentacji w UE na wizerunek Polski na arenie międzynarodowej. Jeszcze mocniej (o 16 punktów) wzrosło przekonanie, że od tego, kto zasiada w ławach PE, zależy właściwa reprezentacja naszych interesów w Unii Europejskiej.

TABELA 2

Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla (...) ma to, kogo, jakich ludzi wybieramy na posłów do Parlamentu Europejskiego?
Deklaracje ankietowanych wg 10-stopniowej skali (1–10)

w procentach		
wizerunku Polski na arenie międzynarodowej		
	VI 2014	VI 2019
Praktycznie nie ma znaczenia (1–2)	6	3
Ma niewielkie znaczenie (3–5)	16	8
Ma dość duże znaczenie (6–8)	28	25
Ma bardzo duże znaczenie (9–10)	46	61
Trudno powiedzieć	5	3
właściwej reprezentacji polskich interesów w Unii Europejskiej		
Praktycznie nie ma znaczenia (1–2)	11	5
Ma niewielkie znaczenie (3–5)	21	12
Ma dość duże znaczenie (6–8)	25	24
Ma bardzo duże znaczenie (9–10)	38	55
Trudno powiedzieć	5	4

Również w porównaniu z pomiarem sprzed dziesięciu lat w obu tych wymiarach można odnotować spory wzrost znaczenia wyborów do PE dla Polaków. Obecna zmiana ocen znaczenia wyborów do PE wydaje się mieć zatem charakter systemowy, może być czymś więcej niż tylko wynikiem określonej sekwencji wyborów – zmianą w postrzeganiu znaczenia PE w naszym systemie politycznym.

TABELA 3

Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie [...] ma to, kogo, jakich ludzi wybieramy na posłów do Parlamentu Europejskiego?	VII 2009	VI 2014	VI 2019
	Średnie ocen na 10-punktowej skali		
– dla wizerunku Polski na arenie międzynarodowej	7,88	7,66	8,41
– dla właściwej reprezentacji polskich interesów w UE	7,46	6,99	8,04

DEKLAROWANY UDZIAŁ W WYBORACH DO PE

W naszym ostatnim przedwyborczym badaniu, realizowanym mniej więcej na tydzień przed wyborami do PE, udział w nich zapowiadało 67% uprawnionych. W czerwcowym sondażu, przeprowadzonym mniej więcej dwa tygodnie po wyborach, o swoim uczestnictwie w nich zapewniało 63% ankietowanych, a więc również zdecydowanie więcej, niż faktycznie wzięło udział w tym głosowaniu.

Rozbieżności między rzeczywistymi zachowaniami wyborczymi a sondażowymi deklaracjami nie są niczym nowym. Zjawisko to obserwujemy przy każdych wyborach – zarówno krajowych, jak i europejskich. Poza czynnikami obiektywnymi, np. nieprzewidzianymi trudnościami z dotarciem do lokalu wyborczego (w przypadku deklaracji przedwyborczych), różnicę tę tłumaczy się głównie zjawiskiem poprawności politycznej, które nakazuje badanym nie przyznawać się do zachowań – w ich przekonaniu – nieaprobowanych społecznie, a do takich należy absencja wyborcza.

Poza utrudnieniami dla ankieterów i analityków, rozmiary sondażowej nadwyżki deklaracji względem stanu faktycznego mogą być także źródłem informacji dotyczących choćby przebiegu kampanii wyborczej i stopnia mobilizacji wyborców z jednej strony, z drugiej zaś – w przypadku deklaracji składanych *ex post* – wagi wyborów czy stopnia nacisku społecznego w kwestii uczestnictwa.

W tym roku rozmiary sondażowej nadwyżki deklaracji wyborczych okazały się większe niż w ubiegłych latach. Różnica między powyborczymi deklaracjami a faktyczną frekwencją w 2014 roku wynosiła 11 punktów procentowych, w tym roku jest to prawie 18 punktów. Nie tylko zatem frekwencja w tegorocznych wyborach okazała się zdecydowanie wyższa niż przed pięciu laty, ale i niechęć do przyznawania się do absencji wyborczej dotyczy większej grupy badanych. Świadczy to niewątpliwie o silnie rozbudzonych emocjach politycznych, dużej mobilizacji społeczeństwa, ale i – jak się wydaje – większej obecnie presji społecznej, jeśli chodzi o uczestnictwo wyborcze. Majowe wybory do PE są już drugim głosowaniem po wyborach samorządowych, w którym nie tylko deklaracje gotowości partycypowania w wyborach, ale i faktyczna frekwencja są wysokie.

TABELA 4

Data wyborów do Parlamentu Europejskiego:	Badani deklarujący udział w wyborach – ostatni pomiar przed wyborami	Rzeczywista frekwencja w wyborach	Badani deklarujący *ex post* udział w wyborach
	w procentach		
- 13 czerwca 2004 roku	44,9 (3)	20,87	29,4 (1)
- 7 czerwca 2009 roku	41,3 (1)	24,53	31,4 (3)
- 25 maja 2014 roku	40,0 (2)	23,83	35,0 (2)
- 26 maja 2019 roku	66,7 (1)	45,68	63,4 (2)

1) Badanie realizowane na mniej więcej tydzień przed wyborami/po wyborach

2) Badanie realizowane na mniej więcej dwa tygodnie przed wyborami/po wyborach

3) Badanie realizowane trzy tygodnie i więcej przed wyborami/po wyborach

Mimo rozbieżności pomiędzy deklaracjami a stanem faktycznym warto pokusić się o analizę zróżnicowań socjodemograficznych wśród majowych wyborców.

Z deklaracji ankietowanych wynika, że w wyborach do PE podobnie często jak mężczyźni uczestniczyły kobiety (odpowiednio 65% i 62%). Tak jak w przypadku dotychczasowych głosowań, ze swego prawa wyborczego relatywnie najrzadziej korzystali ludzie młodzi – między 18 a 24 rokiem życia (47%) i liczący sobie od 25 do 34 lat (48%), z kolei częściej niż inni osoby starsze – w tym przede wszystkim badani w wieku 55–64 (73%) i starsi – powyżej 65 roku życia (75%). Częściej

uczestniczyli w nich mieszkańcy dużych miast (74%) i największych aglomeracji (78%), relatywnie najrzadziej – wsi (58%). Deklaracje udziału w wyborach tradycyjnie idą w parze z wyższym wykształceniem, wysokimi dochodami *per capita*, dobrą oceną własnych warunków materialnych. Według deklaracji ankietowanych, w głosowaniu tym częściej niż inni udział brali technicy i pracownicy średniego szczebla (79%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (75%) oraz osoby pracujące na własny rachunek (74%), stosunkowo najrzadziej zaś deklaracje takie składali bezrobotni (37%), uczniowie i studenci (49%), robotnicy wykwalifikowani (48%) oraz pracownicy usług (51%).

Uczestnictwu w wyborach do PE wyraźnie sprzyjała także religijność badanych – praktykujący kilka razy w tygodniu najbardziej powszechnie deklarowali udział w głosowaniu (83%), wśród osób uczestniczących w praktykach religijnych przynajmniej raz w tygodniu odsetek takich deklaracji wynosił 76%, natomiast wśród osób praktykujących sporadycznie (kilka razy w roku) oraz niepraktykujących deklaracje takie składało odpowiednio 51% i 54% badanych. Wyraźnie częściej uczestnictwo w majowym głosowaniu deklarowały osoby o prawicowych (78%) niż lewicowych (64%) i centrowych (62%) przekonaniach. Absencji wyborczej, podobnie jak we wszystkich innych głosowaniach, najbardziej sprzyjał jednak brak wyrobionych poglądów politycznych.

CBOS

RYS. 3. Czy brał(a) Pan(i) udział w wyborach do PE 26 maja 2019 r.?

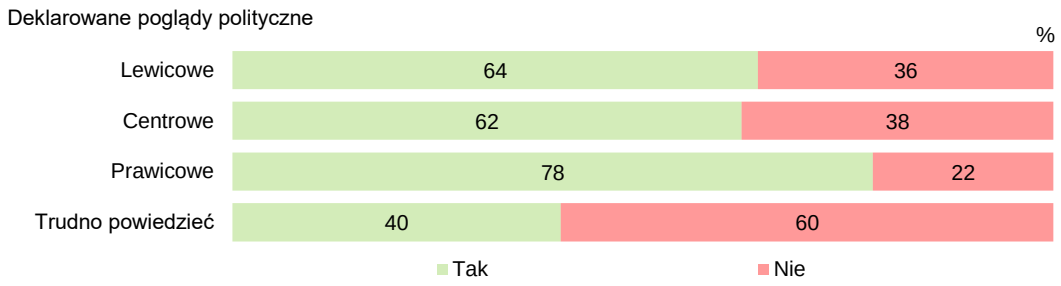

Do urn wyborczych najliczniej poszli – według własnych deklaracji – wyborcy dwóch głównych ugrupowań – PiS (85%) oraz stanowiącej trzon Koalicji Europejskiej – PO (86%). Tylko nieco słabiej zmobilizowani byli zwolennicy mniejszych ugrupowań wchodzących w skład KE: SLD, Nowoczesnej i Zielonych (84% – połączonego elektoratu tych ugrupowań). Wyraźnie już rzadziej uczestniczyli w nich zwolennicy PSL (78%). Jeszcze słabiej do udziału w tym głosowaniu zmobilizowany był elektorat Wiosny oraz Kukiz'15. Według deklaracji, do urn wyborczych poszło nieco ponad dwie trzecie zwolenników tych ugrupowań (odpowiednio 69% i 67%).

TABELA 5

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Czy brał(a) Pan(i) udział w wyborach do PE 26 maja 2019 r.?	
	Tak	Nie
	w procentach	
PiS	85	15
PO	86	14
SLD, N. Zieloni (łącznie)*	84	16
PSL*	78	22
Wiosna	69	31
Kukiz'15*	67	33
Niezdecydowani	59	41
Niezamierzający głosować	13	87

* Wyodrębnione na podstawie preferencji partyjnych w ewentualnych wyborach do Sejmu i Senatu

**Dane dotyczące PSL oraz połączonych elektoratów SLD, Zielonych i Nowoczesnej należy interpretować bardzo ostrożnie ze względu na niewielką liczbę ich zwolenników w badanej próbie

DECYZJE WYBORCZE

W majowych wyborach do PE Polacy – według własnych deklaracji – znacznie wcześniej niż w ubiegłych latach podejmowali decyzje, na kogo głosować. W 2004 roku ponad jedna czwarta wyborców (27%) dopiero w dniu wyborów zdecydowała, kogo poprzeć, w sumie połowa (50%) podjęła decyzję wyborczą w ciągu ostatniego tygodnia przed wyborami, a tylko 41% wiedziało z wyprzedzeniem, na kogo zagłosuje (powyżej dwóch tygodni przed dniem wyborów). W 2009 roku nieco więcej niż co piąty wyborca (21%) zdecydował w dniu wyborów, na kogo głosować; w sumie odsetek decydujących się na tydzień przed wyborami lub później, na kogo oddać głos, wyniósł 38%, natomiast 50% miało swoje wyborcze typy wcześniej niż dwa tygodnie przed wyborami. Pięć lat temu, w wyborach 2014 roku, niespełna jedna piąta podejmowała decyzje w ostatniej chwili (19%), ponad połowa (54%) już na długo przed dniem wyborów wiedziała, na kogo będzie głosować. Odsetek wyborców o ustalonych poglądach politycznych, wiedzących z wyprzedzeniem, na kogo będą głosować, z wyborów na wybory się zwiększał (41% w 2004 r., 50% w 2009 r., 54% w 2014 r.).

W tym roku obserwujemy dalszy znaczący wzrost liczby badanych, którzy wcześniej niż dwa tygodnie przed wyborami wiedzieli, kogo poprą, a jednocześnie spadek odsetka podejmujących decyzję wyborczą w ostatnim tygodniu przed głosowaniem. Wyraźna większość tegorocznych wyborców na ponad dwa tygodnie przed wyborami wiedziała, na kogo odda swój głos (63%). W dniu głosowania o swoim wyborze zdecydował tylko co siódmy badany (13%). W sumie wyborcy podejmujący decyzję w ciągu ostatniego tygodnia przed głosowaniem stanowili 28% głosujących. W porównaniu z sytuacją sprzed pięciu lat o 9 punktów procentowych wzrósł odsetek wyborców o ustabilizowanych preferencjach wyborczych, liczba wyborców podejmujących decyzję „przy urnie" zmniejszyła się o 6 punktów procentowych i w niewiele mniejszym stopniu ubyło wyborców, którzy decydowali się, kogo poprzeć, na dwa do siedmiu dni przed głosowaniem (spadek deklaracji o 5 punktów).

RYS. 4. Kiedy zdecydował(a) Pan(i), na kogo odda swój głos w wyborach do PE?

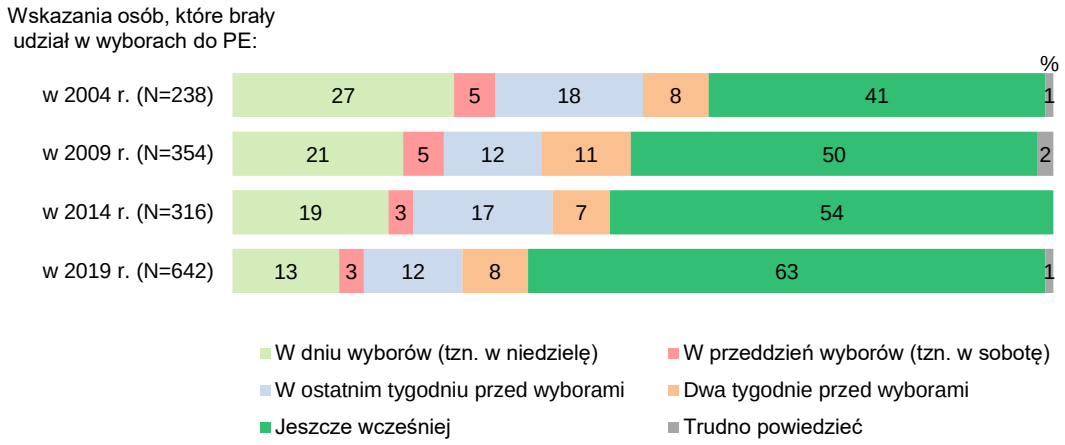

Największy odsetek wyborców o ukształtowanych preferencjach – wiedzących relatywnie długo przed dniem wyborów, na kandydatów którego komitetu wyborczego będą głosowali – miał PiS. Prawie trzy czwarte (73%) głosujących na reprezentantów obozu rządzącego twierdzi, że podjęli swoje decyzje wcześniej niż dwa tygodnie przed wyborami. W sumie tylko 22% tego elektoratu to wyborcy z ostatniego przedwyborczego tygodnia, w tym połowa tej grupy to wyborcy z ostatniej chwili – decydujący się dopiero w dniu wyborów (11%).

Bardzo stabilny elektorat miała także Konfederacja. Ponad dwie trzecie badanych głosujących na tę koalicję z ponad dwutygodniowym wyprzedzeniem wiedziało, że poprą jej kandydatów w wyborach (67%). Do wyjątków należały przy tym osoby, które o jej poparciu decydowałaby dopiero w dniu głosowania (3%).

Dłużej niż miało to miejsce w przypadku wyborców jej głównego rywala – PiS – przebiegał proces formowania się wyborczego elektoratu KE. Wprawdzie i tu większość (60%) stanowiły osoby, które relatywnie wcześnie – na ponad dwa tygodnie przed wyborami miały sprecyzowane preferencje, spora część wyborców KE do ostatecznych decyzji dochodziła jednak na późniejszym etapie kampanii wyborczej. Co dziesiąty wyborca tej koalicji zdecydował się na dwa tygodnie przed głosowaniem (10%), a prawie jedna trzecia – w ostatnim tygodniu przed wyborami (30%). W elektoracie Koalicji Europejskiej wyborcy z ostatniej chwili również stanowili relatywnie niezbyt dużą grupę (13%).

Znacznie więcej dylematów mieli sympatycy Wiosny oraz Kukiz'15. Tylko mniej więcej jedna trzecia głosujących na kandydatów tych ugrupowań relatywnie wcześnie podjęła taką decyzję (odpowiednio 36% i 32% elektoratów). Duży odsetek, zwłaszcza w elektoracie Kukiz'15, stanowili wyborcy z ostatniej chwili. Ponad jedna czwarta (28%) elektoratu ruchu Pawła Kukiza podjęła decyzję w dniu wyborów, w przypadku głosujących na przedstawicieli Wiosny odsetek ten wyniósł 23% jej wyborczego elektoratu. W sumie na ostatni tydzień przed głosowaniem przypadają decyzje wyborcze połowy głosujących na kandydatów Wiosny (50% elektoratu) i ponad połowy deklarujących oddanie głosu na listy Kukiz'15 (56%).

TABELA 6

Kiedy zdecydował(a) Pan(i), na kogo odda swój głos w wyborach do PE 26 maja 2019 r.?	Głosujący na:				
	Prawo i Sprawiedliwość	Koalicję Europejską PO PSL SLD .N Zieloni	Wiosnę Roberta Biedronia	Kukiz'15*	Konfederację Korwin Braun Liroy Narodowcy*
	w procentach				
W dniu wyborów (tzn. w niedzielę)	11	13	23	28	3
W przeddzień wyborów (tzn. w sobotę)	2	3	9	8	3
W ostatnim tygodniu przed wyborami	9	14	18	20	17
Dwa tygodnie przed wyborami	5	10	14	12	10
Jeszcze wcześniej	73	60	36	32	67
Trudno powiedzieć	1	1	0	0	0

*Dane dla tych komitetów wyborczych należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką w badanej próbie liczbę osób głosujących na ich kandydatów

W ubiegłych latach wśród wyborców wyraźnie przeważały osoby kierujące się w swych decyzjach bardziej oceną samego kandydata niż jego przynależnością partyjną czy poparciem tego czy innego komitetu wyborczego. Od roku 2004 z wyborów na wybory znaczenie „czynnika ludzkiego" dla decyzji wyborczych Polaków rosło. W pierwszych w naszej historii wyborach do PE osobą kandydata kierował się co drugi głosujący, pięć lat temu na tej zasadzie swoich kandydatów wybierało już prawie trzy piąte głosujących (58%). Nie bez znaczenia dla swego rodzaju personalizacji tych wyborów z pewnością był fakt stopniowego nabywania przez Polaków wiedzy o instytucjach unijnych, ale też rosnąca z wyborów na wybory lista europarlamentarzystów o uznanych kompetencjach.

W tym roku obserwujemy odwrócenie dotychczasowej tendencji. Tegoroczne wybory do PE, jak wynika z deklaracji ankietowanych, inaczej niż w ubiegłych latach były głosowaniem, w którym o decyzjach wyborców przesądzały przede wszystkim rekomendacje partyjne i ich własne sympatie polityczne. Ponad połowa uczestników majowego głosowania przyznaje, iż podejmując decyzję, na kogo oddać głos w tych wyborach, kierowała się przede wszystkim tym, z ramienia jakiego komitetu dany kandydat startuje (54%). Dla 45% respondentów ważniejsza była natomiast osoba samego kandydata.

CBOS

RYS. 5. Czy zaznaczając nazwisko konkretnego kandydata na posła do PE kierował(a) się Pan(i) przede wszystkim osobą kandydata czy też nazwą partii/ komitetu wyborczego?

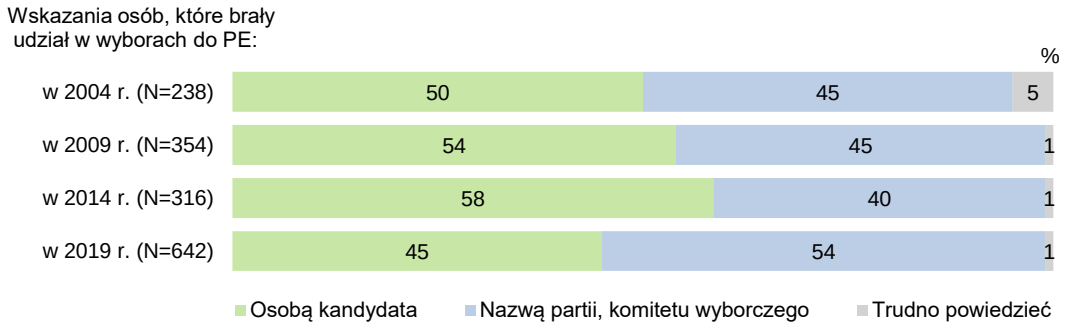

Rekomendacje partyjne miały stosunkowo największe znaczenie dla wyborców PiS. Prawie dwie trzecie głosujących na kandydatów tej formacji brało pod uwagę przede wszystkim to, iż startują oni z listy właśnie tego komitetu wyborczego (63%). Tylko dla nieco ponad jednej trzeciej głosujących ważniejsza była osoba konkretnego kandydata (36%). Rekomendacjami partyjnymi kierowała się także większość najmłodszej na naszej scenie politycznej Wiosny (61% deklaracji w elektoracie Wiosny) i w niewiele mniejszym stopniu głosujący na kandydatów Kukiz'15 (58%). Na konkretne osoby głosowali natomiast przede wszystkim wyborcy Konfederacji (62%) oraz Koalicji Europejskiej (57%).

TABELA 7

Czy zaznaczając nazwisko konkretnego kandydata na posła do PE kierował(a) się Pan(i) przede wszystkim osobą kandydata czy też nazwą partii/ komitetu wyborczego?	Elektoraty komitetów wyborczych				
	Prawo i Sprawiedliwość	Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni	Wiosna Roberta Biedronia	Kukiz'15*	Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy*
	w procentach				
Osobą kandydata	36	57	36	42	62
Nazwą partii, komitetu wyborczego	63	43	61	58	38
Trudno powiedzieć	1	0	2	0	0

*Dane dla tych komitetów wyborczych należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką w badanej próbie liczbę osób głosujących na ich kandydatów

Głosowanie według sympatii partyjnych, czyli głosowanie na listę, a nie na konkretnych ludzi, jest zwykle podpowiedzią dla wyborów słabiej zorientowanych w kwestiach polityki, ułatwiającą im podjęcie decyzji wyborczej bez konieczności wgłębiania się w biografie i zawiłości programów poszczególnych kandydatów. W tym roku w eurowyborach udział wzięło znacznie więcej osób niż w ubiegłych latach. Czy tegoroczny, znacznie poszerzony w stosunku do wcześniejszych wyborów elektorat częściej wykorzystywał tego typu podpowiedzi?

Wbrew temu, czego można by oczekiwać, proces dochodzenia do decyzji wyborczych dla głosujących według klucza partyjnego *versus* tych, którzy kierowali się przede wszystkim oceną kandydatów, przebiegał bardzo podobnie. Wśród osób kierujących się nazwą partii czy komitetu wyborczego decyzje wyborcze tylko nieco częściej zapadały na wcześniejszym etapie kampanii wyborczej, niż wśród tych, którzy kierowali się oceną samych kandydatów. Do ostatniego momentu z decyzją wyborczą minimalnie częściej zwlekały natomiast osoby chcące głosować na konkretne osoby.

TABELA 8

Kiedy zdecydował(a) Pan(i), na kogo odda swój głos w wyborach do PE 26 maja 2019 r.?	Czy zaznaczając nazwisko konkretnego kandydata na posła do PE kierował(a) się Pan(i) przede wszystkim osobą kandydata czy też nazwą partii/ komitetu wyborczego?	
	Osobą kandydata	Nazwą partii, komitetu wyborczego
	w procentach	
W dniu wyborów (tzn. w niedzielę)	15	12
W przeddzień wyborów (tzn. w sobotę)	3	3
W ostatnim tygodniu przed wyborami	11	13
Dwa tygodnie przed wyborami	9	6
Jeszcze wcześniej	61	65
Trudno powiedzieć	0	1

RECEPCJA WYNIKÓW WYBORÓW

Większe zainteresowanie wyborami do PE i bardziej powszechny udział w nich przełożyły się na większe niż w ubiegłych latach zainteresowanie Polaków wynikami tegorocznego głosowania. Trzy czwarte ankietowanych deklaruje, że śledzili rezultaty majowych wyborów do PE (76%), w tym ponad dwie piąte (41%) bardzo się nimi interesowało. Tylko co czwarty respondent (24%) przyznał, że wyniki majowego głosowania nie interesowały go.

TABELA 9

Czy interesował(a) się Pan(i) wynikami wyborów do PE?	Powyborcze deklaracje badanych					
	VII 2009		VI 2014		VI 2019	
	w procentach					
Zdecydowanie tak	18	49	21	54	41	76
Raczej tak	31		33		35	
Raczej nie	25	51	23	46	12	24
Zdecydowanie nie	26		23		12	

W porównaniu z deklaracjami sprzed pięciu lat liczba wyborców zaangażowanych w proces wyborczy od początku do końca wzrosła aż o 22 punkty procentowe, przy czym zdecydowana większość spośród nich to osoby bardzo zainteresowane wynikami wyborów – ich odsetek niemal się podwoił.

Co zrozumiałe, wynikami wyborów interesowali się przede wszystkim ci, którzy w nich uczestniczyli. Deklaracje takie składa aż 93% tegorocznych wyborców. Ankietowani, którzy przyznali, że nie brali udziału w tym głosowaniu, w większości przypadków pozostali konsekwentni i podobnie jak samym głosowaniem nie interesowali się także jego wynikami (54%), ale i w tej grupie odsetek zainteresowanych jest relatywnie wysoki. Według własnych deklaracji, ponad dwie piąte ankietowanych niebiorących udziału w wyborach do PE interesowało się ich rezultatami (45%).

W elektoratach większości komitetów wyborczych cieszących się co najmniej sporym poparciem zainteresowanie wynikami majowego głosowania deklarowane jest niemal powszechnie. Wyjątkiem są jedynie głosujący na Kukiz'15, którzy wynikami majowego głosowania interesowali się wyraźnie rzadziej niż reszta wyborców (77%).

TABELA 10

Na kandydata którego komitetu wyborczego głosował(a) Pan(i) w wyborach do PE?	Czy interesował(a) się Pan(i) wynikami majowych wyborów do PE?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość	94	6
Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni	95	5
Wiosna Roberta Biedronia	98	2
Kukiz'15*	77	23
Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy*	97	3

*Dane dla tych komitetów wyborczych należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką w badanej próbie liczbę osób głosujących na ich kandydatów

Ponad połowa biorących udział w majowych wyborach do PE (55%) może czuć się wyborczo usatysfakcjonowana, bowiem – według ich wiedzy – kandydat, na którego głosowali, uzyskał mandat. Mniej niż jedna trzecia poparła w wyborach kandydata, który nie uzyskał nominacji na europosła. Stosunkowo nieliczni (15%) nie wiedzą, jak zakończyły się wybory w ich okręgu wyborczym.

CBOS

RYS. 6. Czy kandydat, na którego Pan(i) głosował(a), uzyskał mandat europosła czy też nie? N=642

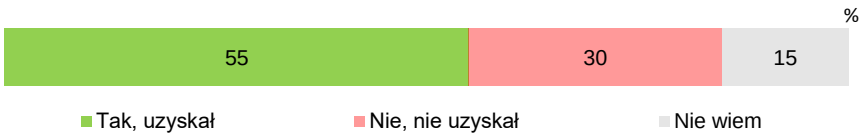

W 2014 roku odpowiedzi ankietowanych rozkładały się podobnie, choć nieco mniej było badanych, których kandydaci zostali europosłami (49%), zaś nieznacznie więcej tych, których faworyci nie uzyskali mandatu (32%).

Najwięcej zadowolonych wyborców znajdujemy w elektoracie PiS i jego koalicjantów – ponad dwie trzecie spośród nich głosowało na kandydata, który pozytywnie przeszedł test wyborczy (67%). Nieco mniejszą satysfakcję wyborczą mają osoby głosujące na Koalicję Europejską – ponad połowa poparła pretendenta, który uzyskał mandat europosła (57%). Najmniej powodów do zadowolenia mają wyborcy Wiosny, choć nieco ponad jedna czwarta (27%) twierdzi, że kandydat, na którego głosowali, został europosłem. Faktycznie Wiosna w całym kraju zdobyła tylko 3 mandaty. Deklaracje dotyczące ruchu Kukiz'15 wskazują, jak powierzchowna i nieprecyzyjna bywa wiedza respondentów w tym zakresie – 12% wyborców Kukiz'15 twierdzi, że ich kandydat zdobył mandat, podczas gdy europosłem nie został żaden z kandydatów rekomendowanych przez to ugrupowanie.

TABELA 11

Na kandydata którego komitetu wyborczego głosował(a) Pan(i) w wyborach do PE?	Czy kandydat, na którego Pan(i) głosował(a), uzyskał mandat europosła czy też nie?		
	Tak	Nie	Nie wiem
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	67	18	15
Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni	57	30	13
Wiosna Roberta Biedronia	27	45	27
Kukiz'15*	12	77	12
Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy*	0	93	7

*Dane dla tych komitetów wyborczych należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką w badanej próbie liczbę osób głosujących na ich kandydatów

PRZYCZYNY ABSENCJI WYBORCZEJ

Choć w tegorocznych wyborach do PE wzięła udział rekordowa – na tle dotychczasowych głosowań – liczba wyborców, to jednak do urn nie poszło niespełna dwie trzecie uprawnionych do głosowania (ponad 64%). Zapytaliśmy nieobecnych na wyborach o powody ich absencji.

W tym roku, podobnie jak pięć lat temu, badani tłumaczą swoją absencję wyborczą przede wszystkim nawałem zajęć i brakiem czasu lub przebywaniem w dniu wyborów poza miejscem zamieszkania (31%). Kolejny powód absencji wyborczej to deklarowany całkowity brak zainteresowania polityką (26%). Trzecią najczęściej wymienianą przyczyną nieobecności w lokalu wyborczym okazała się w tym roku niedyspozycja zdrowotna lub niepełnosprawność (19%). Wyjaśnienia odnoszące się do meritum tych wyborów wskazywano już znacznie rzadziej.

TABELA 12

Dlaczego nie wziął(ęła) Pan(i) udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	2004 (N=678)	2009 (N=765)	2014 (N=679)	2019 (N=389)
	w procentach			
Nie miałe(a)m czasu, byłe(a)m poza miejscem zamieszkania	14	18	26	31
W ogóle nie interesuję się polityką	23	26	19	26
Byłe(a)m chory(a), jestem niepełnosprawny(a)	9	8	10	19
Za mało wiem na temat Parlamentu Europejskiego, czym zajmuje się ta instytucja i jakie ma uprawnienia	14	15	12	11
To, co się dzieje w kraju, zniechęciło mnie do brania udziału we wszelkich wyborach	43	28	17	8
Nie znałe(a)m kandydatów startujących w tych wyborach	25	16	15	6
Nie było odpowiednich kandydatów, na których mógłbym (mogłabym) oddać głos	18	13	16	6
Nie znałe(a)m programów poszczególnych partii i komitetów wyborczych, nie wiedziałe(a)m, co chcą osiągnąć w Parlamencie Europejskim	15	8	8	4
Nie interesuję się w ogóle sprawami Unii Europejskiej	5	4	5	4
Nie odpowiadało mi, że wybory te zostały potraktowane przez polityków jako możliwość zdobycia dobrze płatnych posad	21	19	18	3
Uważam, że te wybory są mało ważne, działalność Parlamentu Europejskiego nie będzie miała większego wpływu na sytuację w kraju	7	3	4	2
Ponieważ jestem przeciwny(a) członkostwu Polski w Unii Europejskiej	5	1	2	0
Inny powód	7	6	7	7
Trudno powiedzieć	1	1	0	1

Co dziewiąty ankietowany (11%) nie poszedł na wybory, gdyż, jak twierdzi, za mało wie na temat instytucji Parlamentu Europejskiego, nie wie, czym on się zajmuje i jakie ma uprawnienia. Dla co dwunastego (8%) powodem absencji było rozczarowanie i zniechęcenie sytuacją polityczną w kraju. Dla niewielkiej części potencjalnych wyborców problemem była nieznajomość kandydatów, równie nieliczni argumentowali swoją absencję brakiem odpowiadających im kandydatur na listach (po 6% wskazań). Jeszcze rzadziej przyczyną absencji wyborczej były: brak zainteresowania

funkcjonowaniem UE (4%), nieznajomość programów partii oraz komitetów wyborczych, a także brak orientacji w kwestii stawianych sobie przez nie celów działania na forum UE (4%) lub przypisywane kandydatom na europosłów interesowność i karierowiczostwo (3%). Dwóch na stu badanych nie poszło głosować, uznając same wybory za mało ważne, jednocześnie konstatując brak wpływu Parlamentu Europejskiego na sytuację w kraju (2%). Żaden z respondentów nie zrezygnował z udziału w głosowaniu z powodu negatywnego stosunku do członkostwa Polski w UE.

W porównaniu z poprzednimi wyborami do PE, w tym roku większego znaczenia nabrały czynniki takie jak brak czasu, pozostawanie poza miejscem zamieszkania (wzrost wskazań o 5 punktów procentowych), a w jeszcze większym stopniu – zły stan zdrowia, choroba lub niepełnosprawność (wzrost wskazań o 9 punktów). Częściej odwoływano się także do ogólnego braku zainteresowania polityką (wzrost o 7 punktów).

W stosunku do sytuacji z ubiegłych lat w tym roku wśród czynników zniechęcających do udziału w wyborach przywoływanych przez osoby na nich nieobecne, najbardziej stracił na znaczeniu argument odnoszący się do instrumentalnego traktowania tych wyborów przez polityków – interesowności, karierowiczostwa i nastawienia wyłącznie na zdobywanie dobrze płatnych posad (spadek o 15 punktów procentowych). Rzadziej także niż przy okazji poprzednich wyborów tłumaczono swoją nieobecność w lokalach wyborczych brakiem na listach odpowiednich kandydatów (spadek o 10 punktów), poczuciem rozczarowania sytuacją w kraju oraz nieznajomością osób ubiegających się o mandat europarlamentarzysty (w obu przypadkach spadek o 9 punktów), a także brakiem wiedzy o programach partii i komitetów wyborczych poświęconych ich aktywności na forum UE (spadek o 4 punkty).

★★★

Do tegorocznego głosowania wybory do PE były przez wielu Polaków traktowane po trosze jak polityczny, przysłowiowy kwiatek do kożucha – coś funkcjonującego, ale bez większego znaczenia, bez czego można by się obejść. Wydarzenie ważne raczej dla wybieranych niż wybierających. Co więcej, kolejne akty wyborcze (w latach 2009 i 2014) nie zmieniły tego stanu rzeczy, przeciwnie – ranga eurowyborów w oczach Polaków choć minimalnie, to jednak jeszcze się obniżała.

W tym roku to się zmieniło, a wybory do PE - według ocen badanych – zyskały nieporównanie większą wagę niż w latach ubiegłych. Wzrosła ranga wyborów do PE, zwiększyło się przekonanie, że to, kogo w nich wybierzemy, jest ważne dla wizerunku Polski na arenie międzynarodowej, a także dla właściwej reprezentacji naszych interesów w Unii Europejskiej.

Niewątpliwie istotny jest tu kontekst czasowy tych wyborów – zbliżające się wybory parlamentarne, najważniejsze dla przyszłego kształtu sceny politycznej w Polsce, dla których elekcja do PE stanowiła swego rodzaju preludium. Ale sekwencja czasowa obu głosowań chyba nie wyjaśnia w pełni tego przewartościowania wyborów do PE. Znaczące tu było, jak się wydaje, także (trudno powiedzieć, czy intencjonalne) dowartościowanie tych wyborów w trakcie kampanii wyborczej przez oba konkurujące

obozy polityczne i siły je wspierające. Dzięki licznym apelom o uczestnictwo w wyborach, udało się przyciągnąć do urn osoby dotychczas głosujące w nich tylko sporadycznie lub wcale w nich nie biorące udziału. Większy sukces perswazyjny i frekwencyjny odniosła w tych staraniach prawa strona sceny politycznej. Jednocześnie wybory do PE stały się w większym stopniu polem rywalizacji partii politycznych, niż konkurencyjnym starciem konkretnych kandydatów i wyborem „najlepszych spośród najlepszych". Wzrost rangi wyborów do PE wywołał też większe zainteresowanie Polaków wynikiem tego głosowania.

Opracowali

Agnieszka Cybulska
Krzysztof Pankowski

TABELA 1

		Jak Pan(i) ocenia, jakie znaczenie dla ludzi takich jak Pan(i) mają wybory do Parlamentu Europejskiego? Wskazania ankietowanych według 10-stopniowej skali					Liczba osób
		Praktycznie nie mają znaczenia (1–2)	Raczej mało ważne (3–5)	Raczej ważne (6–8)	Bardzo ważne (9–10)	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	%	%	
Ogółem		9	22	25	42	2	1073
Płeć	Mężczyźni	11	24	28	35	1	507
	Kobiety	7	20	22	48	2	566
Wiek	18–24 lata	6	24	39	27	4	80
	25–34	9	35	26	31		216
	35–44	10	30	22	37	1	185
	45–54	13	17	27	42	1	147
	55–64	9	14	28	46	3	210
	65 lat i więcej	7	15	16	59	3	236
Miejsce zamieszkania	Wieś	10	25	23	40	3	434
	Miasto do 19 999	8	17	25	49	1	159
	20 000 – 99 999	9	22	26	43	1	253
	100 000 – 499 999	9	26	24	40	1	147
	500 000 i więcej mieszk.	5	15	33	47	2	81
Wykształcenie	Podstawowe/gimnazjalne	7	20	24	42	7	189
	Zasadnicze zawodowe	13	17	23	45	2	262
	Średnie	11	24	23	41	0	333
	Wyższe	5	26	28	41	0	288
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wykszt.	6	22	29	43		121
	Średni personel, technicy	8	20	31	41		45
	Pracownicy adm.-biurowi	6	25	34	31	3	68
	Pracownicy usług	16	31	9	41	3	77
	Robotnicy wykwalifikowani	15	30	27	28		125
	Robotnicy niewykwalifik.	15	20	27	36	2	45
	Rolnicy	6	38	25	31		49
	Pracujący na własny rach.	15	18	26	41		50
	Bezrobotni	13	34	12	38	3	23
	Emeryci	7	13	20	58	2	287
	Renciści	10	22	18	48	3	54
	Uczniowie i studenci	5	20	41	30	4	57
	Gospodynie domowe i inni	6	29	27	35	3	73
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	9	22	30	38	1	133
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	9	32	25	32	2	90
	sekt. pryw. poza rolnict.	13	23	26	38	0	313
	prywatnym gosp. rolnym	6	38	21	34		46
Dochody na jedną osobę	Do 899 zł	10	23	32	32	3	91
	Od 900 zł do 1299 zł	12	20	27	40	2	146
	Od 1300 zł do 1799 zł	7	22	20	49	1	191
	Od 1800 zł do 2499 zł	9	24	23	43		136
	2500 zł i więcej	8	17	31	44	1	180
Ocena własnych war. mater.	Złe	17	24	17	37	6	56
	Średnie	9	24	26	38	2	351
	Dobre	8	21	24	45	1	666
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	2	8	21	69		52
	Raz w tygodniu	7	20	24	47	1	429
	1–2 razy w miesiącu	9	26	25	38	3	156
	Kilka razy w roku	11	28	25	35	1	264
	W ogóle nie uczestniczy	13	21	27	37	3	161
Poglądy polityczne	Lewica	6	24	29	41	1	173
	Centrum	13	23	26	37		282
	Prawica	5	18	24	52	0	387
	Trudno powiedzieć	11	27	20	35	6	204

CBOS
Centrum Badania
Opinii Społecznej

TABELA 2

		26 maja 2019 r. odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Czy brał(a) Pan(i) udział w tych wyborach?		Liczba osób
		Tak	Nie	
		%	%	
Ogółem		64	36	1069
Płeć	Mężczyźni	65	35	504
	Kobiety	62	38	565
Wiek	18–24 lata	47	53	80
	25–34	48	52	214
	35–44	63	37	183
	45–54	64	36	147
	55–64	73	27	210
	65 lat i więcej	75	25	235
Miejsce zamieszkania	Wieś	58	42	433
	Miasto do 19 999	66	34	158
	20 000 – 99 999	62	38	252
	100 000 – 499 999	74	26	145
	500 000 i więcej mieszk.	78	22	81
Wykształcenie	Podstawowe/gimnazjalne	46	54	189
	Zasadnicze zawodowe	64	36	261
	Średnie	64	36	331
	Wyższe	75	25	287
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wykszt.	75	25	121
	Średni personel, technicy	79	21	45
	Pracownicy adm.-biurowi	69	31	67
	Pracownicy usług	51	49	77
	Robotnicy wykwalifikowani	48	52	123
	Robotnicy niewykwalifik.	55	45	45
	Rolnicy	67	33	48
	Pracujący na własny rach.	74	26	50
	Bezrobotni	37	63	23
	Emeryci	76	24	286
	Renciści	53	47	54
	Uczniowie i studenci	49	51	57
	Gospodynie domowe i inni	44	56	73
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	73	27	133
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	54	46	90
	sekt. pryw. poza rolnict.	60	40	310
	prywatnym gosp. rolnym	72	28	45
Dochody na jedną osobę	Do 899 zł	49	51	91
	Od 900 zł do 1299 zł	59	41	145
	Od 1300 zł do 1799 zł	71	29	191
	Od 1800 zł do 2499 zł	69	31	136
	2500 zł i więcej	71	29	178
Ocena własnych war. mater.	Złe	51	49	56
	Średnie	59	41	348
	Dobre	67	33	665
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	83	17	52
	Raz w tygodniu	76	24	427
	1–2 razy w miesiącu	56	44	156
	Kilka razy w roku	51	49	264
	W ogóle nie uczestniczy	54	46	159
Poglądy polityczne	Lewica	64	36	173
	Centrum	62	38	282
	Prawica	78	22	387
	Trudno powiedzieć	40	60	202

CBOS
Centrum Badania
Opinii Społecznej

TABELA 3

		Czy interesował(a) się Pan(i) wynikami majowych wyborów do PE?		Liczba osób
		Tak	Nie	
		%	%	
Ogółem		75	25	1072
Płeć	Mężczyźni	77	23	506
	Kobiety	74	26	566
Wiek	18–24 lata	67	33	79
	25–34	64	36	216
	35–44	72	28	185
	45–54	79	21	147
	55–64	80	20	210
	65 lat i więcej	85	15	236
Miejsce zamieszkania	Wieś	69	31	433
	Miasto do 19 999	71	29	159
	20 000 – 99 999	79	21	253
	100 000 – 499 999	84	16	147
	500 000 i więcej mieszk.	89	11	81
Wykształcenie	Podstawowe/gimnazjalne	62	38	189
	Zasadnicze zawodowe	73	27	261
	Średnie	75	25	333
	Wyższe	87	13	288
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wykszt.	86	14	121
	Średni personel, technicy	83	17	45
	Pracownicy adm.-biurowi	81	19	68
	Pracownicy usług	61	39	76
	Robotnicy wykwalifikowani	66	34	125
	Robotnicy niewykwalifik.	69	31	45
	Rolnicy	76	24	49
	Pracujący na własny rach.	85	15	50
	Bezrobotni	49	51	23
	Emeryci	86	14	287
	Renciści	69	31	54
	Uczniowie i studenci	68	32	57
	Gospodynie domowe i inni	53	47	73
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	86	14	133
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	66	34	89
	sekt. pryw. poza rolnict.	73	27	313
	prywatnym gosp. rolnym	76	24	46
Dochody na jedną osobę	Do 899 zł	60	40	91
	Od 900 zł do 1299 zł	75	25	146
	Od 1300 zł do 1799 zł	86	14	191
	Od 1800 zł do 2499 zł	78	22	136
	2500 zł i więcej	84	16	180
Ocena własnych war. mater.	Złe	55	45	56
	Średnie	74	26	350
	Dobre	78	22	666
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	91	9	52
	Raz w tygodniu	83	17	429
	1–2 razy w miesiącu	71	29	156
	Kilka razy w roku	69	31	264
	W ogóle nie uczestniczy	68	32	161
Poglądy polityczne	Lewica	80	20	173
	Centrum	75	25	282
	Prawica	90	10	387
	Trudno powiedzieć	49	51	203